

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa H. M.

przeciwko [...] Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu Aktywów Niepublicznych  
w Likwidacji i Zarządcy masy sanacyjnej R. Spółki Akcyjnej w likwidacji w  
restrukturyzacji w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2022 r.,

zażalenia pozwanego

Zarządcy masy sanacyjnej R. spółki akcyjnej w likwidacji w restrukturyzacji w W.

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 10 maja 2021 r., sygn. akt I ACa 169/21,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym),  
pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania  
zażaleniowego do orzeczenia kończącego postępowanie  
w sprawie.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, na skutek apelacji powoda H. M. uchylił wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 30 listopada 2020 r., wydany w sprawie z powództwa H. M. przeciwko Inwestycje [...]

Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu Aktywów Niepublicznych w likwidacji i R. S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W. (Fundusz), w stosunku do pozwanej R. S.A. (punkt 1) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podniósł, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy, a zarazem wystąpiła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd zwrócił uwagę, że powód zdołał wykazać, iż działania zarządcze pozwanej nie były prawidłowe, a tym samym do rozpoznania pozostaje kwestia, czy i ewentualnie jaką szkodę poniósł w związku z tym powód. W ocenie Sądu, gdyby okazało się, że na skutek wadliwych działań zarządczych pozwanej nie doszło do wykupu certyfikatów inwestycyjnych ze względu na niezasadnie bądź wadliwie przeprowadzoną redukcję, to można by mówić o szkodzie i badać jej rozmiar, dalszą zaś kwestią byłaby przyczyna tej redukcji, a zatem ustalenie, czy przyczyna ta nie została zawiniona wadliwym zarządzaniem Funduszem.

Kwestie te, jak zauważył Sąd Apelacyjny, nie były jednak w żadnym zakresie badane przez Sąd Okręgowy, a z dostępnego materiału dowodowego nie sposób wywnioskować zasad i składowych, jakimi kierowała się pozwana przy przeprowadzaniu redukcji. Sąd Okręgowy nie zajmował się tym zagadnieniem przyjmując zupełnie inną, zdaniem Sądu Apelacyjnego błędną, koncepcję rozstrzygnięcia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego, w części uchylającej zaskarżony apelacją wyrok Sądu Okręgowego i przekazującej sprawę do ponownego rozpoznania (punkt 1), zaskarżył zażaleniem Zarządca masy sanacyjnej R. S.A. w restrukturyzacji w likwidacji, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sytuacji, w której sąd drugiej instancji uchyla wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się

w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, niepubl.).

W świetle ugruntowanego stanowiska orzecznictwa do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, niepubl., z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, niepubl., z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17, niepubl., i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17, niepubl.). Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16, niepubl.). Sytuacja, o której mowa, nie dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu materialnoprawnej lub procesowej przeszkody, uniemożliwiającej ocenę istoty sprawy.

*In casu* Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe obejmujące dowody z dokumentów i zeznań świadków oraz orzekł o żądaniu powództwa. Wskazał, że podłożem żądania powoda wobec pozwanej [...] Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych S.A. w W. (następnie R. S.A.) była odpowiedzialność odszkodowawcza oparta o art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (jedn. tekst: Dz. U z 2021 r., poz. 605). Dokonując oceny prawnej roszczenia uznał je za przedwczesne, wobec trwającego procesu likwidacji pozwanego Funduszu.

Okoliczność, że w przekonaniu Sądu Apelacyjnego stanowisko to było błędne, a w związku z odmienną oceną materialnoprawną sporu zachodzi konieczność dokonania dodatkowych ustaleń, w tym z udziałem biegłego, nie oznacza, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy. W judykaturze Sądu Najwyższego wielokrotnie wyjaśniano, że błędy dotyczące podstawy faktycznej orzeczenia, w tym zaniechanie przeprowadzenia określonych dowodów lub dokonania określonych ustaleń faktycznych, także wtedy, gdy mają one przyczynę w przyjęciu błędnego – zdaniem sądu drugiej instancji – kierunku rozstrzygnięcia w płaszczyźnie prawa materialnego, nie stanowią nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Nie można także podzielić wyrażonego przez Sąd Apelacyjny stanowiska, że stwierdzenie przez sąd drugiej instancji konieczności rozstrzygnięcia po raz pierwszy o „istotnych” w sprawie okolicznościach (faktycznych bądź prawnych) sprawia, że celowe jest wydanie wyroku kasatoryjnego. Pomijając aspekt językowy art. 386 § 4 k.p.c., sprawne funkcjonowanie modelu apelacji pełnej wymaga bowiem, by przypadki uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na niedostatki w zakresie ustaleń faktycznych miały charakter wyjątkowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2021 r., V CZ 12/21, niepubl.).

Z materiału sprawy nie wynikało również, aby w sprawie wystąpiła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a Sąd Apelacyjny nie wskazał, aby zgromadzone na tym etapie dowody były bezużyteczne z punktu widzenia uznanej przezeń za prawidłową koncepcji rozstrzygnięcia; co więcej, zdaniem Sądu Apelacyjnego powód zdołał wykazać, że po stronie pozwanej mogło dojść do nieprawidłowości, a do oceny pozostaje kwestia wyrządzenia szkody i jej wysokości. W innym fragmencie uzasadnienia Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na konieczność pogłębienia postępowania dowodowego, w szczególności w sposób pozwalający na ustalenie lub wykluczenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, a w razie stwierdzenia jej przesłanek – jednoznaczne ustalenie rozmiaru szkody. Skoro zatem w sprawie zachodzi konieczność pogłębienia postępowania dowodowego, to nie można zarazem uważać, by wystąpiła potrzeba jego przeprowadzenia w całości.

Przyjęty w kodeksie postępowania cywilnego model apelacji pełnej przyznaje sądowi drugiej instancji kompetencję do prowadzenia rozpoznawczego, tak w aspekcie gromadzenia materiału procesowego, jak i oceny prawnej, na równi z sądem pierwszej instancji (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55). Dostrzec trzeba jednocześnie, że prowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w szerokim zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statutowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446).

Idąc tym torem, postawiony w zażaleniu zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należało uznać za trafny. W zakresie natomiast, w jakim zawarte w zażaleniu obszerne wywody zmierzały do podważenia oceny dowodów i ocen prawnych dokonanych przez Sąd Apelacyjny w odniesieniu do przesłanek odpowiedzialności R. S.A., jak również w zakresie, w jakim zmierzały do wykazania, że postulowany przez Sąd Apelacyjny kierunek postępowania dowodowego, stosownie do preferowanej przez ten Sąd materialnoprawnej koncepcji rozstrzygnięcia, wybiega poza dotychczasowy przedmiot procesu, pozostawały one poza kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym toczącym się na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>15</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

r.g.